



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (8.)
w dniu 10 grudnia 2015 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza (druk senacki nr 21).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Zbigniew Cichoń)

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich państwa i obecnego wśród nas pana marszałka.

Proszę państwa, dzisiaj w porządku obrad mamy przyjęcie uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza.

Bardzo dziękuję panu senatorowi Jackowskiemu za tę cenną i aktualną inicjatywę.

Dowiedziałem się, Panie Senatorze – nie wiem, czy dobrze, ale chyba dobrze – że pan proponuje, żeby obradować nad drugą wersją. Tak?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Jeżeli pan przewodniczący pozwoli...*)

Proszę bardzo.

Senator Jan Maria Jackowski:

Wysoka Komisjo!

Jako przedstawiciel wnioskodawców rekomendowałbym Wysokiej Komisji projekt oznaczony cyferką „2”. Chciałbym zwrócić uwagę, że jest to projekt po obróbkach językoznawców, którzy nanieśli swoje uwagi językowe na pierwotny tekst, jaki wnioskodawcy złożyli.

Chciałbym również powiedzieć, że w moim osobistym odczuciu – ale to już zostawiam Wysokiej Komisji do rozstrzygnięcia – jeżeli chodzi o przedostatni akapit, rozpoczynający się od słów: „Senat wzywa organy państwa”, to ja bym był zwolennikiem tego, żeby to w bardziej miękkiej formule wyrazić, np.: „zwraca się do organów państwa”. Ponieważ według mnie my nie mamy mocy sprawczej. Z punktu widzenia już strictly prawnego to jest uchwała okolicznościowa, o charakterze uroczystym, w formie takiej deklaracji czy apelu Senatu. A więc to zostawiam. Ja osobiście skłaniałbym się raczej ku wersji: zwraca się do organów państwa i instytucji społeczeństwa obywatelskiego, by w swojej działalności uwzględniły potrzebę popularyzacji twórczości Henryka Sienkiewicza.

Co do uzasadnienia tego projektu, to chyba nie muszę szerzej się wypowiadać na temat twórczości Henryka Sienkiewicza, noblisty.

Proszę spojrzeć na tę uchwałę też w pewnym kontekście, powiedziałbym, historycznym. Otóż przygotowujemy się do obchodów stulecia odzyskania niepodległości, które

to uroczystości będą w roku 2018. Co prawda trudno uznać Henryka Sienkiewicza za bezpośredniego uczestnika tych wydarzeń, bo zmarł dwa lata przed, ale niewątpliwie jego twórczość miała wpływ na ukształtowanie pokolenia, które z kolei było ojcami założycielami II Rzeczypospolitej. Tak więc również chciałbym zwrócić uwagę na ten rys jego twórczości w wymiarze, powiedziałbym, publicznym. Nie tylko artystycznym, literackim czy kulturotwórczym, ale również historycznym, ponieważ jego rola jest nie do przecenienia, jeżeli chodzi o wychowanie kolejnych pokoleń.

Tu już taka osobista refleksja. Moja świętej pamięci matka opowiadała, że jak mój ojciec, oficer, wrócił do domu po kampanii wrześniowej zdruzgotany, to przez trzy miesiące tylko czytał Trylogię i w ogóle nic nie mówił, po prostu, po traumatycznych wydarzeniach, które przeżył na froncie. W mojej rodzinie przeszło to do historii.

Proszę wybaczyć osobisty wtargnięcie, ale to pokazuje, że dla tych pokoleń to była niezwykle istotna postać. Zresztą prawie w każdym mieście w Polsce jest ulica Henryka Sienkiewicza.

I prosiłbym Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie projektu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Dziękuję bardzo.

Czyli mam rozumieć, że pan senator proponuje, żeby słowo „wzywa” zastąpić słowami „zwraca się”. Ale też w wypowiedzi pana senatora przemknęło słowo „apeluje”, czyli...

(*Senator Jan Maria Jackowski: Nie...*)

To „zwraca się” czy „apeluje”?

Senator Jan Maria Jackowski:

To już jest do rozstrzygnięcia przez komisję. To państwo jesteście specjalistami, jesteście Komisją Ustawodawczą. Myślę, że tutaj nie tylko formuła, że tak powiem, językowa jest istotna, ale też pewna logika prawna, która powinna być w tej uchwale.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Tak jest, i pewien ładunek emocjonalny.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej kwestii?

(*Senator Grażyna Sztark: W sprawie...*)

Proszę panią senator.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja bym chciała w kwestii formalnej, a nie co do materii, która jest zawarta w uchwale.

To znaczy, po pierwsze, bardzo żałuję, że ograniczył się pan senator tylko do jednej opcji politycznej, bo zapewne z drugiej strony wiele osób chętnie by się podpisało. Nie warto dzielić Senatu, na część lepszą – tym bardziej że to jest właśnie Sienkiewicz – i innych, którzy oczywiście będą następnymi.

Po drugie, też sprawa pozamerytoryczna. Czy w związku z tym rodzina została zaproszona na posiedzenie Senatu? To już kieruję do pana marszałka. Bo zwyczajowo tak było, że na posiedzenia plenarne, gdzie były prezentowane uchwały dotyczące jakichś ważnych postaci, były zapraszane rodziny. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan marszałek Borowski.

Senator Marek Borowski:

Ja w przeciwieństwie do pani senator Sztark nie mam pretensji o to, że mój podpis się tam nie znalazł...

(*Senator Grażyna Sztark: To nie pretensje.*)

To cenna inicjatywa.

A co do treści, to chciałbym się dowiedzieć od wnioskodawcy, jak rozumie zdanie, że powieść „Quo Vadis”...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

W drugiej wersji jest to samo.

„Quo Vadis” rzeczywiście niesie uniwersalne wartości, zgoda. Ale dalej: „która dziś, w chwili zderzenia cywilizacji, zyskuje dodatkowe, współczesne znaczenie”. Chciałbym się dowiedzieć, o jakie zderzenie cywilizacji chodzi oraz o jakie dodatkowe współczesne znaczenie chodzi. To znaczy jakie znaczenie?

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Proszę bardzo.

Senator Jan Maria Jackowski:

Dziękuję bardzo...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Myślę, Panie Senatorze, że powieść „Quo Vadis”, za którą dostał nagrodę Nobla i która była ekranizowana kilkakrotnie, między innymi w Hollywood, jest w kanonie, można powiedzieć, literackim Europy i bądź co bądź jest oparta na dziedzictwie chrześcijańskim – czy to się komuś podoba, czy się to komuś nie podoba, takie są fakty historyczne.

A to odniesienie do aktualności... Mamy do czynienia... Czytał pan chyba książkę Samuela Huntingtona „Zderzenie cywilizacji”. On i wielu wybitnych zachodnich politologów mówi o zderzeniu cywilizacji, które się w tej chwili

dokonuje. Pytanie, czy to jest pozytywne, czy negatywne. Tutaj nie ma oceny tego faktu, tylko jest stwierdzenie faktu, że mamy do czynienia ze zderzeniem cywilizacji. Współczesne znaczenie... No, jest to jakieś odniesienie do współczesności. Oczywiście powieść była napisana w innych realiach historycznych i politycznych, ponad sto lat temu, i nie jest książką, która po prostu jest przewodnikiem po współczesności, ale w sensie uniwersalnego przesłania dla wielu czytelników ma takie wartości. Dziękuję.

Senator Marek Borowski:

Ja powiedziałem, że nie kwestionuję uniwersalnych wartości. Zapytałem tylko, jakie dodatkowe współczesne znaczenie zyskuje ta powieść. I, niestety, nie dowiedziałem się od pana senatora, jakie to jest znaczenie.

Krótko mówiąc, proponowałbym, żeby drugą część zdania po prostu wykreślić, bo ona budzi wątpliwości i zupełnie niepotrzebne dyskusje, po prostu wplątuje Sienkiewicza w dzisiejsze bardzo skomplikowane kwestie polityczne. Czyli proponuję zakończyć na tym, że był i jest ambasadorem polskości, m.in. za sprawą niosącej uniwersalne wartości powieści „Quo Vadis”. Kropka.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej lub innej kwestii związanej z uchwałą? Czy ktoś jest innego zdania?

Czy pan senator podtrzymuje swoje stwierdzenie?

Senator Jan Maria Jackowski:

Ja je podtrzymuję, bo reprezentuję wnioskodawców. Musiałbym się z nimi wszystkimi skontaktować i ustalić, co o tym sądzą. Ja nie mam takich kompetencji, żeby autorytatywnie stwierdzić, czy wyrażam zgodę czy nie wyrażam... znaczy czy popieram wniosek pana senatora Borowskiego, czy jestem przeciwko temu wnioskowi. Tak że ja to po prostu już zostawiam do rozstrzygnięcia Wysokiej Komisji.

Ja osobiście zostawiłbym ten tekst. W tym momencie prezentuję moje prywatne zdanie. Uważam, że zyskuje dodatkowe... Niedawno obejrzałem film „Quo Vadis” – zresztą był on emitowany w kilku stacjach telewizyjnych – i rzeczywiście zyskuje on jakieś dodatkowe znaczenie. To nie jest zdanie dookreślone w takim sensie, że pokazuje, co powiedziałem w mojej pierwszej wypowiedzi, pozytywne czy negatywne, czy po jakiej stronie ewentualnego sporu, jeżeli się jakiś toczy... W ogóle nie ma do tego odniesień. Jest tylko, że zyskuje dodatkowe współczesne znaczenie. Zyskuje, moim zdaniem zyskuje. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Dziękuję bardzo.

Jeśli nie ma chętnych, to ja pozwolę sobie udzielić głosu.

Proszę państwa, mnie się wydaje, że to sformułowanie tu jest świadomie użyte. Jest celowe, bo rzeczywiście mamy do czynienia z czasami zderzenia cywilizacji i w ogóle, można by powiedzieć, pewnych systemów wartości. To jest to, o czym mówił ojciec święty Jan Paweł II, że mamy do czynienia jakby z dwiema cywilizacjami – z jednej strony z cywilizacją miłości, z drugiej strony z cywilizacją śmierci. I chyba właściwie po raz pierwszy w historii świata po II wojnie światowej mamy do czynienia z takimi ruchami – mam tutaj na myśli to, co szerzy Państwo Islamskie – że się w ogóle zaprzecza wartości życia jako takiego i wartości człowieka. A z drugiej strony mamy sytuację, kiedy się właśnie gnębi chrześcijan tylko i wyłącznie za wiarę. To jest rzeczywiście czas, można by powiedzieć, apokaliptyczny, który jest zbliżony do tego, co przecież w „Quo Vadis” tak pięknie literacko przedstawił Henryk Sienkiewicz. I stąd, wydaje mi się, to sformułowanie jest tutaj akuratne.

Oczywiście pan marszałek Borowski pytał o znaczenie, jakie autorzy nadają temu sformułowaniu, ale mnie się wydaje, że to możemy pozostawić każdemu do własnej interpretacji i do własnego odczucia. Dlatego byłbym za tym, żeby jednak to sformułowanie utrzymać.

Jeszcze jakieś głosy z państwa strony? Kto chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę państwa, czy w takim razie mam rozumieć, że pan marszałek zgłasza to jako swoją poprawkę? Tak.

W takim razie kto jest za uwzględnieniem tej poprawki? (1)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

To, proszę państwa właściwie byśmy...

(Głos z sali: Całość.)

(Rozmowy na sali)

Treść uchwały. Tak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja rozumiem, że należy też oficjalnie przegłosować propozycję pana senatora Jackowskiego. Ja chciałabym tylko jeszcze dodać, że w konsekwencji zmiany wyrazu „wzywa” na „zwraca się” należy zmienić dalszy ciąg wyrazów zawartych w tym zdaniu. Czyli zdanie to będzie miało następujące brzmienie. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, ja je odczytam.

(Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń: Proszę bardzo, proszę.)

I może jeszcze jedna kwestia. Ponieważ uchwała mówi o Senacie Rzeczypospolitej Polskiej, to może również w tym akapicie należałoby użyć sformułowania „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do organów państwa i instytucji społeczeństwa obywatelskiego”, pan senator Jackowski nie wypowiedział tych słów, „do tego”, tylko przeszedł od razu do słów „by w swojej działalności”. A więc ja rozumiem, że to zdanie będzie...

Senator Jan Maria Jackowski:

Moim zdaniem poprawniej językowo będzie „by”, a nie „do tego, by”. To takie garbate się robi...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Rozumiem. Dobrze.)

Ale ja się nie chcę już tutaj wypowiadać...

(Głos z sali: Ale tak jest.)

(Głos z sali: ...autorytatywnie.)

Tak. To już zostawiam językoznawcom. Ale wiemy, o co chodzi.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Czyli ja przeczytam, jeśli państwo pozwolą.

(Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń: Proszę.)

Całe zdanie: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do organów państwa i instytucji społeczeństwa obywatelskiego, by w swojej działalności w roku 2016 uwzględniły potrzebę popularyzacji twórczości Henryka Sienkiewicza”. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Zbigniew Cichoń:

Czyli, proszę państwa, w takim razie kto jest za propozycją poprawki, brzmiącej właśnie tak, jak pani odczytała? (8)

(Rozmowy na sali)

Kto jest przeciw? (0)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w takim razie teraz co do całości uchwały...

Kto jest za uchwałą takiej treści, jak ustaliliśmy? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

(Głos z sali: Senator sprawozdawca.)

(Głosy z sali: Sprawozdawca.)

Czyli teraz wyznaczamy sprawozdawcę.

Myszę, że pan senator Jackowski jako inicjator przyjmie...

(Senator Jan Maria Jackowski: Panie Przewodniczący, ja nie mogę być, bo nie jestem członkiem komisji, tak że...)

A, pardon, pardon. Przepraszam.

(Senator Jan Maria Jackowski: To musi być członek komisji.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym powiedzieć, w związku z postanowieniami regulaminu, że w przypadku, kiedy mamy do czynienia z uchwałą okolicznościową, która ustanawia dany rok rokiem poszczególniej osoby bądź też wydarzenia, pan senator może być sprawozdawcą.

(Senator Jan Maria Jackowski: To dziękuję bardzo. Przyznam, że nie wiedziałem. Znaczący, nie pamiętałem o tym.)

**Zastępca Przewodniczącego
Zbigniew Cichoń:**

Takie quasi-autorskie prawo.
Tak że myślę, że pan senator się tego podejmie. Tak?
Dziękuję ślicznie. Pan senator Jackowski. Dobrze?

Senator Jan Maria Jackowski:

Tak jest. Będzie to dla mnie zaszczytem, jak mnie komisja obdarzy tą funkcją...

**Zastępca Przewodniczącego
Zbigniew Cichoń:**

To dziękuję ślicznie.
Ogłaszam zakończenie obrad komisji.
Serdeczne dzięki.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 22)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii